

Z doświadczeń pedagogicznych w Zespole Szkół ZNP w Łodzi**EDUKACYJNA PROGNOZA NA JUTRO**

Zespół Szkół Związku Nauczycielstwa Polskiego w Łodzi tworzą cztery szkoły niepubliczne o uprawnieniach szkół publicznych: Szkoła Podstawowa ZNP (z siedzibą przy ul. Bohdanowicza 4), Gimnazjum ZNP i Liceum Ogólnokształcące ZNP (przy ul. Scaleniowej 6) oraz Szkoła Muzyczna I Stopnia. Organem prowadzącym szkoły jest Zarząd Okręgu Łódzkiego ZNP. Geneza Zespołu sięga roku 1991, kiedy to powstała – jako jedna z pierwszych szkół niepublicznych na terenie Łodzi – Szkoła Podstawowa, organizowana przez ówczesnego prezesa Okręgu Łódzkiego ZNP Krzysztofa Baszczyńskiego. Tamtych czasów sięga wciąż aktualna dewiza szkoły: „Non scholae, sed vitae discimus” (łac. uczymy się nie dla szkoły, lecz dla życia).

W tym miejscu można byłoby umieścić fotografie gmachów: przy ul. Bohdanowicza, gdzie niedawno odnowiono całą szkołę i wybudowano od fundamentów nowoczesną, wielozadaniową salę gimnastyczną, oraz przy ul. Scaleniowej, który został wzniesiony przez samodzielną niegdyś gminę Ruda Pabianicka dla uświetnienia dziesiątej rocznicy Niepodległości Polski (1928), a obecnie, mimo licznych modernizacji, zachowuje swój historyczny urok, wzbogacony kontrastem wszechobecnej zieleni wokół. Moglibyśmy zatem te zdjęcia zaprezentować, gdyby nie fakt, że szkoła to ludzie, a nie budynki.

Szkoła ZNP uchodzi za placówkę dość kameralną, co można odbierać jako niewątpliwą atut: żaden uczeń nie pozostaje anonimowy, a relacje w środowisku, obejmującym nie tylko uczniów, ale także kadrę pedagogiczną i pozostałych pracowników, dalece przekraczają „instytucjonalny” charakter. Przekłada się to na wysoki poziom bezpieczeństwa, nie tylko w postaci minimalizacji zagrożeń, ale indywidualnego komfortu psychicznego.

Krótką prezentacją „dobrych praktyk” w naszej szkole wymaga zwięzłego scharakteryzowania założeń teoretycznych. Nie są to idee odkrywcze, wszak w toku rozwoju nauk pedagogicznych wszystkie „nuty” znane są już od dziesięcioleci, a współczesna innowacyjność polega na tworzeniu nowych „kompozycji” i „aranżacji”. Muzyczna metafora dość trafnie oddaje aktualny status teorii organizacji pracy szkolnej oraz jej praktyczne wcielenie.

Trudność w zobrazowaniu życia szkoły na różnych płaszczyznach polega na ich wzajemnej korelacji i zazębieniu się mechanizmów pracy wychowawczej i dydaktycznej. Priorytety, jakie towarzyszą planowaniu działań edukacyjnych, koncentrują się wokół pojęć: jakość, aktywność, kreatywność, współpraca, wspólnota. Traktujemy szkołę nie jako katedrę scholastyki, ale jako „organizm społeczny”, w którym zachodzą kluczowe dla rozwoju jednostki i grupy procesy, jako „centrum poszukiwań” sposobów rozwiązywania różnorodnych problemów, jako „laboratorium” empirycznego doświadczania metod poznawczych i badawczych, jako „intelektualną siłownię”, w której trenuje się umysł, nie zaniedbując ogólnej kondycji ciała i ducha. Chcąc streścić naszą filozofię uczenia się, tym razem sięgnijmy

po metaforę informatyczną: najważniejszym naszym zadaniem nie jest zapisywanie danych na twardych dyskach w głowach uczniów, ale wspólne tworzenie, instalowanie i aktualizowanie tamże swoistego oprogramowania, które pozwoli naszym uczniom w przyszłości samodzielnie pozyskiwać i przekształcać dane. Pod pojęciem „software” kryje się oczywiście zasób uniwersalnych umiejętności i kompetencji.

Aby uporządkować treść naszej charakterystyki, a jednocześnie nie popaść w nudną w odbiorze sprawozdawczość, przyjmijmy na potrzeby narracji chronologię roku szkolnego.

Inauguracji każdego roku szkolnego towarzyszy dwudniowy wyjazd wszystkich uczniów pod opieką wychowawców i pozostałych nauczycieli do wybranego zakątka województwa łódzkiego. Wyjazd ma na celu integrację młodzieży, „wprowadzenie” nowego rocznika uczniów do społeczności szkolnej, wypracowanie reguł współpracy wychowawców i ich podopiecznych. Dla nauczycieli to ważna okazja obserwacji uczniów pod kątem ich potrzeb wychowawczych. Ścisłe zaplanowany harmonogram zajęć, w których ważne cele osiąga się przy pomocy wspólnych gier i zabaw, ma być wstępem do dalszej pracy – ale nie tylko w murach szkoły. Staramy się integrować młodzież nie w obrębie klas, ale międzyklasowych grup zadaniowych lub zespołów, które muszą zmierzyć się z wyzwaniami, uczącymi współpracy, partnerstwa, komunikacji, rozwiązywania problemów. Dwie doby, spędzone w sposób wykluczający jakąkolwiek „nudę”, przy ogromnym nakładzie pracy organizacyjnej ze strony opiekunów, przynoszą efekty lepsze niż cały semestr cotygodniowych lekcji wychowawczych.

Kolejnym nieodłącznym elementem szkolnego kalendarza, który rozpoczyna się we wrześniu, a kończy tak naprawdę w czerwcu następnego roku, jest szeroko pojęta diagnoza procesu uczenia się, zarówno w wymiarze przedmiotowym (tzw. „testy na wejściu”, bogaty zakres instrumentarium pomiaru dydaktycznego), jak i interdyscyplinarnym (symulacje egzaminu gimnazjalnego), zakończona sformułowaniem wniosków. Naszym celem jest uświadomienie uczniom, a bywa także, że i rodzicom, iż ocena nie może być celem nauki samym w sobie, choć powinna wpływać motywująco. Bieżąca diagnoza to warunek nie-

zbędny do racjonalnego modyfikowania pracy na lekcji oraz w ramach zajęć pozalekcyjnych. Modyfikacja i elastyczność jest konieczna, jeśli chcemy być efektywni; najczęstszym błędem jest biurokratyzowanie lekcji, „realizacja materiału” bez upewnienia się, czy w naszym tramwaju, zwanym edukacją, zostali jeszcze jacyś pasażerowie, czy też wysiedli na wcześniejszych przystankach. Nie chodzi przecież o dotarcie do zajezdni pustym tramwajem.

Jesienne miesiące to początek przygotowań do konkursów przedmiotowych i olimpiad. Na przestrzeni ostatnich lat odnotowaliśmy kilka spektakularnych sukcesów naszych uczniów – i to na skalę ogólnopolską. W 2012 r. uczeń LO ZNP **Piotr Bialek** został laureatem dwóch olimpiad, zajmując I miejsce w finale XIV Ogólnopolskiej Olimpiady Wiedzy o Prawie oraz IV miejsce w finale interdyscyplinarnej Ogólnopolskiej Olimpiady Wiedzy o Państwie i Prawie – obydwu olimpiadom patronował Minister Sprawiedliwości RP. Mimo zdobycia indeksów na wydziały prawa najlepszych polskich uniwersytetów, Piotr wybrał studia medyczne, co pokazuje, jak szerokie są horyzonty zainteresowań i wiedzy naszych uczniów. To także wielkie wyzwanie dla nauczycieli.

W październiku 2011 nasza szkoła dołączyła do prestiżowego międzynarodowego programu „Odyseja umysłu” (Odyssey of the Mind). „Odyseja umysłu” powstała w 1978 r. w USA jako ogólnoswiatowy program edukacyjny pod patronatem Narodowej Agencji Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej NASA. Jego celem jest rozbudzenie w młodych ludziach umiejętności kreatywnego i twórczego myślenia, rozwijanie umiejętności współpracy w grupie, aktywnego poszukiwania wiedzy oraz twórczego rozwiązywania problemów, czyli wychodzenia poza utarte schematy. Młodzież



Laureaci Odysei Umysłu w Urzędzie Marszałkowskim w Łodzi

samodzielnie pisze scenariusze, przygotowuje kostiumy, scenografię, komponuje muzykę czy też projektuje i wykonuje nowatorskie urządzenia techniczne. Każdy zespół pod opieką wykwalifikowanego trenera ćwiczy również rozwiązywanie tzw. zadań spontanicznych, będących szczególnym sprawdzianem zdolności intelektualnych młodzieży oraz umiejętności współpracy. Nasze sukcesy to zwycięstwo drużyny licealistów w regionalnych eliminacjach „Odysei Umysłu”, oraz III miejsce w Ogólnopolskim Finale „Odysei Umysłu” w Gdańsku w 2012 r. W 2013 r. drużyna gimnazjalistów zajęła w swojej grupie wiekowej II miejsce w finale krajowym, uzyskując tym samym prestiżowy tytuł WICEMISTRZA POLSKI i przywilej reprezentowania naszego miasta i kraju na tegorocznym Eurofestiwalu Odysei Umysłu, który odbył się w okolicach Berlina w maju 2013. Uczestnicy mieli zaprezentować swoje konkursowe przedstawienie w języku angielskim. Podlegało ono surowej ocenie międzynarodowego jury. Nasi uczniowie uzyskali wysokie noty i pochwały za perfekcyjny język, doskonałą grę aktorską i wyróżniającą dbałość o detale w kostiumach i dekoracjach, w efekcie drużyna zajęła IV miejsce. Poza konkurencjami charakterystycznymi dla „Odysei umysłu”, nasi gimnazjaliści mogli wziąć udział w „Jarmarku Międzynarodowym” i „Festiwalu Kultur”. Były to okazje do promocji naszego kraju i regionu.

Mimo wspomnianych wyżej imponujących osiągnięć, nie do końca trafne jest ocenianie szkoły (każdej szkoły) przez pryzmat liczby laureatów konkursów i olimpiad. Oczywiście jest to wskaźnik efektywności pracy szkoły, ale tylko jeden z wielu i wcale nie najważniejszy. Zazwyczaj w pedagogice sukces nie daje się uchwycić w parametrach liczbowych; nieco inaczej jest w dydaktyce, gdzie mamy aparat pomiaru, i to możliwie najbardziej zobiektywizowany – w postaci egzaminów zewnętrznych. Ich wyniki oscylują zawsze w granicach bardzo wysokich i najwyższych (według skali staninowych), przewyższając znacząco średnie dla województwa łódzkiego.

Często bardziej wiarygodną miarą jakości kształcenia są wyniki na co dzień niezauważalne z zewnątrz, z punktu widzenia osób trzecich, obrazujące postęp w poziomie umiejętności i wiadomości uczniów, którzy nie zaliczają się do grona prymusów. W tym przypadku dysponujemy narzędziem w postaci EWD (Edukacyjna Wartość Dodana). Wartość dodana – nie tylko w edukacji – obrazuje skalę progresu i to jest cenna informacja dla wszystkich podmiotów, tworzących środowisko szkolne. W świetle analiz Instytutu Badań Edukacyjnych w Warszawie Gimnazjum ZNP od samego początku monitorowania EWD sytuuje się wśród tzw. „szkół sukcesu”.

Wspominając o wynikach, należy podkreślić, że szkoła jest w zasadzie otwarta dla wszystkich uczniów, niezależnie od wyników uzyskiwanych w szkole podstawowej; wyjątkiem są sytuacje, kiedy z powodu większej ilości chętnych niż liczby miejsc przeprowadzamy konkurs świadectw. W konsekwencji nasi



Marsz przeciwko nietolerancji i dyskryminacji, Program Comenius Łódź 2012

uczniowie reprezentują bardzo zróżnicowany poziom wyników: obok uczniów wybitnie uzdolnionych mamy i takich o szczególnych potrzebach edukacyjnych, wymagających dodatkowego wsparcia. Wszyscy uczniowie są dla nas jednakowo ważni, wszyscy uczestniczą w wypracowywaniu wartości dodanej i wszyscy decydują o sukcesie szkoły, który jest tak naprawdę osobistym sukcesem każdego z nich. W tym celu ogromne znaczenie ma rozpoznawanie potrzeb edukacyjnych oraz indywidualizacja pracy, a de facto – relacji nauczyciel-uczeń.

W warunkach kilkunastoosobowych (a ściślej – maksymalnie szesnastoosobowych) klas indywidualizacja procesu wychowawczego i dydaktycznego jest zdecydowanie bliższa doskonałości, niż w klasach trzydziestoosobowych. Czas, jaki nauczyciel przeznacza na kontakt z uczniem, nie jest limitowany jednostką lekcyjną; tryb indywidualnych konsultacji i zajęć pozalekcyjnych pozwala zarówno na pracę z uczniami uzdolnionymi, jak i wymagającymi pomocy w osiągnięciu celów z niższych szczebli taksonomicznej „drabiny”. W kontekście czasu pracy nauczycieli warto podkreślić, że mimo statusu szkoły niepublicznej, a więc formalnie nieobjętej ustawą Karta Nauczyciela, obowiązują regulacje te same ustawy w aspekcie pensum i norm wynagrodzenia. Reguły współpracy nauczycieli z uczniami w trybie pozalekcyjnym nie wymagają odgórnych ram, co jedynie pozytywnie świadczy o gronie pedagogicznym, odpowiedzialnie traktującym swoje obowiązki. Dotykamy tu złożonej kwestii kompetencji nauczycieli, nie tylko rozumianych przez pryzmat merytoryczny, ale także w korelacji z zespołem cech osobowych, szczególnie ważnych dla wykonywania tego zawodu, które potocznie określa się często mianem „powołania”. Właśnie tacy nauczyciele, o niezaprzeczalnych predyspozycjach, są trenerami naszych uczniów.

W niewielkich zespołach klasowych wychowawcy mają szansę dostrzec nawet „mikroskopijne” problemy w porównaniu do skali problemów wychowawczych w szkołach-molochach.

Przywiązujemy dużą wagę do działań prewencyjnych, zapobiegających pojawianiu się niepożądanych postaw czy zachowań. W tym celu organizujemy warsztaty terapeutyczne (m.in. w ramach akcji „Kolorowa tolerancja”, „Dzieci nie śmieci”) i cykliczne spotkania, np. z funkcjonariuszami Policji i Straży Miejskiej. Odpowiednia atmosfera wychowawcza to grunt niezbędny dla efektywnego kształcenia i doskonalenia umiejętności.

Doniosłą rolę w kształceniu umiejętności kluczowych pełni projekt edukacyjny, realizowany przez uczniów klas II. Jest on poprzedzony wprowadzeniem metodologicznym i merytorycznym, odrębnym dla nauczycieli i uczniów, a nawet dla rodziców. W każdym roku redefiniujemy koncepcję projektu edukacyjnego, akcentując te aspekty, które wydają się szczególnie aktualne lub przydatne naszym uczniom. W pierwszej edycji uczniowie nie tylko mogli wybierać z katalogu ponad 40 autorskich tematów badawczych, ale także tworzyć własne propozycje. Doświadczenia w planowaniu i realizowaniu przez uczniów kolejnych etapów projektu skłoniły nas do modyfikacji, zmierzających ku jeszcze większej samodzielności i autonomii badawczej zespołów uczniowskich, a równocześnie doskonaleniu umiejętności prezentacji wyników pracy. Trzecia edycja skoncentrowała się wokół artystycznej interpretacji codzienności przy użyciu technik audiowizualnych, a jej efektem końcowym stał się wernisaż, przygotowany przez uczniów. Obecnie realizowana edycja ukierunkowana jest na projekty społeczne, promujące szeroko rozumianą aktywność na rzecz społeczności lokalnej.

Standardem w edukacji stała się wielopozomowa wymiana doświadczeń między szkołami z różnych części Europy. Gimnazjum ZNP zainaugurowało udział w międzynarodowym projekcie COMENIUS w 2008 roku. Wówczas, w edycji 2008-2010, realizowaliśmy projekt „Eco-Sport, Eco-Kultura, Technologie Informatyczne” we współpracy z partnerami z Czech, Finlandii, Portugalii, Rumunii, Szwecji i Włoch. W 2012 r. przystąpiliśmy do kolejnej

edycji, tym razem pod hasłem „Wszystkie głosy przeciwko nietolerancji i dyskryminacji”, zaś naszymi partnerami są szkoły z Belgii, Francji, Hiszpanii, Portugalii i Turcji. W tym samym roku gościliśmy nauczycieli i uczniów ze wspomnianych krajów. Zgodnie z ideą projektu, promującego postawy tolerancji oraz świadomość wielokulturowości Europy, zorganizowaliśmy akcję „Marsz przeciwko nietolerancji i dyskryminacji”. Po uzgodnieniach z władzami Łodzi oraz starannych przygotowaniach organizacyjnych, 3 października barwny pochód przemierzył ulicę Piotrkowską. Akcja osiągnęła zakładany cel, czyli dotarcie do lokalnych mediów z określonym przekazem. Warto podkreślić, że istotą wspomnianego przedsięwzięcia była aktywność i inicjatywność uczniów, którzy sami projektowali przebieg manifestacji.

Dlaczego udział w projektach międzynarodowych jest ważny? Stanowi on nie tylko okazję, ale i instrument mobilizujący do doskonalenia umiejętności komunikacji w języku angielskim, zarówno w odniesieniu do uczniów, jak i nauczycieli, którzy także muszą nieustannie „uczyć się” i aktualizować swoje kompetencje dydaktyczne. Kontakt ze szkołami partnerskimi ma bezcenne walory poznawcze w aspekcie kulturowym. Uczymy się otwartości, dialogu, przełamywania różnorodnych barier i stereotypów. Interdyscyplinarny charakter projektów umożliwia realne zaangażowanie wszystkich uczniów i nauczycieli. Organizowaliśmy dla naszych gości inscenizacje, wystawy, warsztaty, wycieczki, prelekcje, koncerty, a wszystkie te formy poprzedzone były żmudnymi przygotowaniem i planowaniem, w których to uczniowie odgrywali główną rolę. Co znamienne, współpraca w ramach projektu COMENIUS zyskuje osobliwy wymiar już po zakończeniu wizyt: dzięki internetowym serwisom społecznościowym oraz e-komunikacji pozostają kontakty, znajomości, a nawet przyjaźnie.

Na temat kreatywności formułowane są różne teorie, które zazwyczaj można sprowadzić do dwóch doktryn: pierwsza mówi, że kreatywność to cecha wrodzona, którą się posiada lub nie, a w konsekwencji nie można się jej nauczyć. Przeciwnie stanowisko zakłada, że kreatywność kształci się i doskonali jak szeregi innych umiejętności. Z naszych obserwacji wynika, że ta druga koncepcja bliższa jest prawdzie; kreatywność jest swoistym pierwiastkiem zasobu predyspozycji człowieka, często „uśpionym”, wymagającym odpowiedniego impulsu. Poszukujemy owych impulsów poprzez działania edukacyjne, zazwyczaj nieco mniej konwencjonalne. Dużą rolę odgrywa w tym edukacja przez sztukę. Uczestniczymy w ogólnopolskim projekcie „DOTKNIJ TEATRU”, w ramach którego realizowaliśmy „Teatr mody”, łącząc różne dziedziny wiedzy i sztuki (włókiennictwo, kostiumologię, projektowanie mody, design, sztuki plastyczne, teatr, wystawiennictwo). Uczniowie wykonali własne kolekcje kostiumów dla wybranych postaci z utworów literackich, scenicznych i filmowych. Kreacje stworzono z niekonwencjonalnych materiałów i zaprezentowano na



Teatr Mody - pokaz w Centralnym Muzeum Włókiennictwa

pokazie, który również wymagał twórczego podejścia do zagadnień ruchu scenicznego, choreografii i aranżacji muzyki.

Uczniowie naszej szkoły są stałymi bywalcami lokalnych imprez kulturalnych. Szczególnie owocna okazuje się współpraca z Centralnym Muzeum Włókiennictwa, którego oferta edukacyjna nie tylko uczy odbioru sztuki, ale i kreowania umiejętności artystycznej. Także w naszych murach staramy się gościć artystów i twórców. Owocem tych spotkań był m.in. wieczór poetycki pani Marii Kondek, połączony z wernisażem jej prac plastycznych. Szkoła stała się atelier dla realizacji cyklu fabularyzowanych filmów edukacyjnych, poświęconych m.in. wiedzy o sztuce i zagadnieniom plastycznym, realizowanych przez pana Igora Pinińskiego; w filmach tych udział wzięli nasi uczniowie, dla których kontakt z warsztatem filmowym był nie tylko pasjonującą przygodą, ale też cenną lekcją.

Obecnie zainaugurowaliśmy kolejny autorski projekt, tym razem poświęcony graffiti, o czym jednak będziemy mogli powiedzieć nieco szerzej w najbliższym czasie.

Była już okazja wspomnieć o udziale w konkursach; wypada też przypomnieć o naszych doświadczeniach na polu organizowania tego typu przedsięwzięć. Dużym zainteresowaniem i uznaniem cieszył się coroczny Turniej Recytatorski Literatury Europejskiej, który był konkursem artystycznym adresowanym do uczniów gimnazjów i liceów województwa łódzkiego (dotychczas odbyło się sześć edycji). Miał on na celu promowanie aktywności artystycznej wśród młodzieży, pogłębianie znajomości literatury europejskiej i doskonalenie sztuki żywego słowa. W organizacji tego przedsięwzięcia wydatnie pomogli posłowie do Parlamentu Europejskiego: pan Jan Kułakowski i pani Joanna Skrzydlewska, którzy byli głównymi fundatorami nagród, w tym Grand Prix – wycieczek do Brukseli dla zwycięzców. Turniej został objęty honorowym patronatem przez Łódzkiego Kuratora Oświaty, Łódzki Dom Kultury, Zarząd Główny Związku Nauczycielstwa Polskiego oraz Instytut Europejski w Łodzi.

Od kilku lat organizujemy konkurs dla gimnazjalistów „Łódzkie Igrzyska Matematyczno – Przyrodnicze”. Tematyka konkursu

obejmuje wiedzę i umiejętności z zakresu matematyki, fizyki, chemii, biologii i geografii. W naszej szkole odbywają się także tradycyjne wiosenne spotkania artystyczne, m.in. Wieczór Literatury „Miłość niejedno ma imię”, adresowany do miłośników wierszy, prozy, ciekawej recytacji oraz poezji śpiewanej.

Nieocenionym narzędziem wychowawczym jest aktywność uczniów na polu dobroczynności. Otwarcie na potrzeby innych ludzi i pomoc, nie tylko w wymiarze materialnym, pozwalają kształtować wrażliwość i postawy prospołeczne. Każdego roku nasi uczniowie organizują zbiórkę pieniędzy na rzecz jednego ze szpitali pediatrycznych. Poza zwyczajową kwestą, organizowana jest aukcja dzieł sztuki, przygotowanych w ramach zajęć plastycznych. Pozyskane środki są przeznaczane na zakup zabawek, książek i artykułów papierniczych, które dostarczamy szpitalowi.



Lekcja impresjonizmu

Planując swoją pracę, nie pytamy, czego potrzebuje współczesna szkoła, ale czego potrzebuje współczesny człowiek. Bezpieczeństwo, nowoczesne sprzęty i estetyczne wnętrza to za mało. My, nauczyciele, musimy mieć świadomość wielkich zmian, które odmieniają oblicze świata i nie ominą szkół. Staramy się je prognozować i adaptować do nieodległej przyszłości, która niebawem stanie się teraźniejszością. Szkoła powinna być o ten przysłowiowy „krok” do przodu, w przeciwnym razie staje się instrumentem anachronicznym.

Wzorem Finlandii – kraju przodującego w efektywnym szkolnictwie, edukacji nie wolno traktować jako „wyścigu szczurów”, jako nieustannej konkurencji, gdyż wówczas wszyscy – poza wąskim gronem „zwycięzców” – wychodzą poranieni, a nierzadko złamani. Współczesna szkoła bardziej niż kiedykolwiek powinna zadbać o rozwój psychiczny młodego człowieka. Szkoła musi być intelektualną przygodą, żeby nie przegrać z wirtualnymi atrakcjami XXI wieku. Staramy się o tym pamiętać, kreując edukację w naszej szkole i patrząc każdego dnia na drogowskaz: „Non scholae, sed vitae discimus”.

**Dorota Bialek
Dariusz Szlowski
Miroslaw Spychalski**